

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lutego 2019 roku, w sprawie o sygn. akt I C 3056/18, z powództwa (...) CENTRUM Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) z siedzibą w Z., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny:

1. uchylił nakaz zapłaty z dnia 22 sierpnia 2018 roku, wydany w sprawie I Nc 2909/18,
2. umorzył postępowanie co do kwoty 34,20 zł,
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
4. o kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Wojewódzki Szpital (...) w Z. zawarł umowy nr (...) z (...) CENTRUM Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Przedmiotem umów była dostawa sprzętu medycznego. Umowy były wynikiem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Powód dostarczył sprzęty medyczne. Pozwany w przedmiotowej umowie zobowiązał się do płatności na rzecz powoda za wykonaną dostawę w ciągu 60 dni. Pozwany nie wywiązał się z powyższego zobowiązania w terminie.

W związku z zawartą umową na dostawę sprzętów medycznych powód wystawił pozwanemu:

- fakturę VAT nr (...) z dnia 24 sierpnia 2015 roku na kwotę 745,20 zł z terminem wymagalności w dniu 23 października 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 14 sierpnia 2015 roku na kwotę 345,60 zł z terminem wymagalności w dniu 13 października 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 10 sierpnia 2015 roku na kwotę 745,20 zł z terminem wymagalności w dniu 9 października 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 10 sierpnia 2015 roku na kwotę 745,20 zł z terminem wymagalności w dniu 9 października 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 10 sierpnia 2015 roku na kwotę 745,20 zł z terminem wymagalności w dniu 9 października 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 8 grudnia 2014 roku na kwotę 745,20 zł z terminem wymagalności w dniu 6 lutego 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 26 listopada 2014 roku na kwotę 345,60 zł z terminem wymagalności w dniu 26 stycznia 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 13 stycznia 2015 roku na kwotę 745,20 zł z terminem wymagalności w dniu 14 marca 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 7 stycznia 2015 roku na kwotę 345,60 zł z terminem wymagalności w dniu 9 marca 2015 roku;

- fakturę VAT nr (...) z dnia 3 czerwca 2015 roku na kwotę 432,00 zł z terminem wymagalności w dniu 3 sierpnia 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 27 maja 2015 roku na kwotę 345,60 zł z terminem wymagalności w dniu 27 lipca 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 20 maja 2015 roku na kwotę 345,60 zł z terminem wymagalności w dniu 20 lipca 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 5 maja 2015 roku na kwotę 345,60 zł z terminem wymagalności w dniu 4 lipca 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 10 kwietnia 2015 roku na kwotę 1.036,80 zł z terminem wymagalności w dniu 9 czerwca 2015 roku;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 4.665,60 zł z terminem wymagalności w dniu 12 lipca 2016 roku (na skutek pomyłki pisarskiej w uzasadnieniu błędnie podano „nr (...) z dnia 13 maja 2015 roku” (faktura - k. 68);
- fakturę VAT nr (...) z dnia 6 kwietnia 2016 roku na kwotę 3.240,00 zł z terminem wymagalności w dniu 6 czerwca 2016 roku.

W dniu 24 lutego 2015 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu faktury (...) 001/11/2014/M67 w kwocie 345,60 zł. W dniu 4 grudnia 2015 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność w kwocie 9.957,60 zł. W dniu 31 grudnia 2015 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność w kwocie 6.544,80 zł. W dniu 21 października 2016 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu faktury (...) 004/08/2016/M67, (...) /003/08/2016/M67, (...) /002/08/2016/M67, (...) w kwocie 6.393,60 zł. W dniu 6 października 2016 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu nakazu zapłaty I Nc 2328/16 i z faktury (...) w kwocie 1.107,56 zł. W dniu 6 października 2016 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu faktury (...) 021/04/2016/M01 i (...) 001/01/2016/M67 w kwocie 3.985,20 zł

Pismem datowanym na dzień 19 kwietnia 2018 roku powód wezwał pozwanego do uiszczenia należności w wysokości 474,19 zł wraz z odsetkami, wyznaczając termin zapłaty do dnia 4 maja 2018 roku.

Wojewódzki Szpital (...) w Z. znajduję się w trudnej sytuacji finansowej. Na dzień 31 października 2017 roku działalność Szpitala przyniosła straty w wysokości 2.468.935,43zł. Jednocześnie wobec pozwanego wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu - Zdroju J. M. (sygn. akt KM 2138/17). Na dzień 11 grudnia 2017 roku zadłużenie pozwanego wynosiło 103.724,11zł.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne na podstawie dokumentów, które to przez żadną ze stron nie były kwestionowane.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w części co do kwoty 34,20 zł, informując, że w stosunku do niektórych faktur VAT przyjął błędne daty stanowiące podstawę obliczania odsetek. Sąd meriti powołując się na treść art. 203 § 4 k.p.c. uznał, że cofnięcie pozwu jest dopuszczalne i na podstawie art. 355 §1 k.p.c. umorzył postępowanie w części tj. co do kwoty 34,20 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 8 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) w transakcjach handlowych, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny, wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie, wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Sąd argumentował, że pozwany bez wątplenia jest podmiotem publicznym, zaś sama okoliczność spełnienia przez wierzyciela swojego świadczenia nie budziła żadnych wątpliwości i nie była przez stronę pozwaną kwestionowana.

W ocenie Sądu Rejonowego analiza zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła do wniosku, że w pozostałym zakresie (ponad kwotę 34,20 zł) powództwo jest nieudowodnione (art. 6 k.c.) i jako takie podlega oddaleniu. Sąd meriti podkreślił, że w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany podnosił m.in., że z treści złożonych dokumentów, które powód załączył, a które nie spełniają wymogów formalnych not odsetkowych, nie sposób odnaleźć zasadności czynionych przez stronę powodową obliczeń odsetkowych.

W ocenie Sądu I instancji załączone przez powoda dokumenty, z uwagi na brak przejrzystości wyliczeń, uniemożliwiają szczegółowe przeliczenie i zweryfikowanie prawidłowości i zasadności oraz wysokości żądanych kwot. Sąd argumentował, że każde roszczenie winno zawierać należycie uzasadniłą podstawę faktyczną jak i prawną. Sposób wyliczenia jego wysokości winien być przejrzysty i zrozumiały. Natomiast załączone dokumenty nie dają wystarczającej podstawy do zweryfikowania ustalenia prawidłowej wysokości roszczenia. Sąd podkreślił, że na wstępnym etapie sprawy wątpliwości budziło to, że powód w swoich wyliczeniach często przyjmował ten sam dzień jako dzień wymagalności oraz jednocześnie jako pierwszy dzień naliczania odsetek. Dodatkowo stosowane były różne stopy procentowe. Nadto powód, nie udowodnił w jakich datach, jakie kwoty i z jakich tytułów zostały przez pozwanego uiszczane. Jest to natomiast element niezbędny do zweryfikowania prawidłowości wyliczeń odsetkowych. Sąd podkreślił, że co prawda powód załączył do akt wyciąg z rachunku bankowego przedstawiający w sposób szczątkowy wpłaty pozwanego dokonywane na rzecz powoda, lecz znajdujące się tam informacje nie są wystarczające dla uwzględnienia powództwa. Przede wszystkim większość wpłat dotyczy faktur niebędących przedmiotem tego postępowania, są też takie wpłaty co do których brak informacji z jakiego tytułu zostały dokonane. Jest również jedna wpłata, której opis nie jest w całości czytelny. Sąd Rejonowy wskazał, że postanowieniem z dnia 20 grudnia 2018 roku zobowiązano pełnomocnika powoda do wyjaśnienia sposobu wyliczenia kwoty 442,99 zł oraz kwoty 34,20 zł, a nadto jak się ma w stosunku do roszczenia głównego roszczenie o zasądzenie kwoty 170,43 zł – w terminie 7 dni. W ocenie Sądu strona powodowa w piśmie z dnia 10 stycznia 2018 roku nie wyjaśniła w sposób wystarczający sposobu wyliczenia kwoty 442,99 zł, nie wyjaśniła również w jaki sposób wyliczyła kwotę 34,20 zł.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy argumentował, że część roszczeń jest faktycznie przedawniona (np. (...)/001/11/2014/M67). Jednak jednoznaczne stanowisko w tym przedmiocie byłoby możliwe przy założeniu, że strona powodowa wykazałaby okoliczności, o których mowa powyżej.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Art. 11 ust. 2 pkt 2 ustawy stanowi zaś, że jeżeli strony transakcji handlowej ustaliły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie spełniane w częściach, uprawnienie do kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1, oraz zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 przysługuje w stosunku do każdej niezapłaconej części.

W ocenie Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę rozważania w zakresie roszczeń o zasądzenie odsetek, oraz fakt uznania roszczenia w tym zakresie za nieudowodnione, niezasadnym byłoby zasądzenie na rzecz powoda także kwoty 170,43 zł (równowartości 40€), stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskania należności.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd I instancji uchylił nakaz zapłaty i orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. Sąd Rejonowy pozostawił szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu I., III. i IV. w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i nierozpoznanie istoty sprawy w wyniku uznania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie jako nieudowodnione i oparcie decyzji Sądu wyłącznie na twierdzeniach pozwanego, podczas gdy sąd wydając wyrok winien mieć na uwadze wszelkie okoliczności sprawy zweryfikowane za pomocą dowodów powołanych przez strony, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

b) art. 233 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i nierozpoznanie istoty sprawy w wyniku uznania, że powód nie wykazał prawidłowości i zasadności oraz wysokości żądanych kwot, podczas gdy okoliczności te wynikały z dokumentów załączonych przez powoda do pozwu oraz odpowiedzi na zarzuty, a pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, z których wynikałoby, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

c) art. 231 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktów, które zostały ustalone za pomocą dowodów zgromadzonych w sprawie, dołączonych na etapie pozwu i odpowiedzi na zarzuty i uznanie, że powód nie udowodnił przysługującego mu roszczenia, podczas gdy pozwany nigdy nie zaprzeczył, że dokonywał płatności z opóźnieniem, ponadto w dalszym piśmie procesowym z dnia 23 stycznia 2019 roku nie zakwestionował prawidłowości sporządzonego szczegółowego salda należności oraz przedstawionych dat zapłaty z opóźnieniem za wystawione faktury VAT, dlatego twierdzenia pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

d) art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozpoznanie istoty sprawy w wyniku uznania, że z powodu przedstawienia przez powoda nieczytelnych wyliczeń oraz wyciągu z rachunku bankowego zawierającego niewystarczające informacje dla uwzględnienia powództwa, powództwo należało uznać za nieudowodnione, podczas gdy strona powodowa powołała wszelkie dostępne jej dowody na potwierdzenie swych twierdzeń, przy czym sam wyciąg z rachunku bankowego oraz wyliczenia należności stanowiły nie dowód główny, a uzupełniający wobec pozostałych załączonych dokumentów, z których jasno wynikała zasadność i wysokość roszczenia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

e) art. 233 k.p.c. art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku uznania, że wyliczenia należności przedstawione przez powoda uniemożliwiają szczegółowe przeliczenie i zweryfikowanie prawidłowości i zasadności oraz wysokości żądanych kwot, podczas, gdy dołączone do odpowiedzi na zarzuty szczegółowe saldo należności jest przejrzyste i nie zawiera wątpliwości, które wskazuje Sąd I instancji w treści uzasadnienia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

f) art. 233 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie w wyniku nieprawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i wskazanie przez Sąd, że powód nie miał prawa dochodzić od pozwanego rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w oznaczonej w pozwie wysokości, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego i obowiązujących przepisów winna prowadzić do wniosku przeciwnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

g) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia, pozbawionego istotnych elementów wynikających z dyspozycji w/w przepisu, tj. pominięcie w treści uzasadnienia wyroku szczegółowego salda należności i brak przedstawienia przyczyn, dla których Sąd odmówił dowodowi powoda waloru wiarygodności, co powoduje, że niemożliwa jest dogłębna analiza przyczyn wydania zaskarżonego orzeczenia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

h) art. 98 ustawy k.p.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, że powództwo w niniejszej sprawie w całości było nieudowodnione, podczas gdy prawidłowa analiza dokumentów zgromadzonych w toku sprawy winna doprowadzić Sąd do uznania, że za wynik sprawy w całości jest odpowiedzialny pozwany, dlatego należało go obciążyć kosztami procesu, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 6 ustawy Kodeks cywilny poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w wyniku uznania, że powód nie udowodnił zgłoszonego roszczenia, podczas gdy z przedstawionych przez powoda dowodów jednoznacznie wynikało, że pozwany zobowiązany był do zapłaty należności z tytułu zawartych umów i wystawionych faktur VAT, jak również, że wobec nieterminowej spłaty należności głównej po stronie powoda zaktualizowało się roszczenie odsetkowe, dlatego powództwo zasługiwało na uwzględnienie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

b) art. 481 ustawy Kodeks cywilny w zw. z art. 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, i w konsekwencji uznanie, że roszczenie powoda o zapłatę odsetek za opóźnienie wynikających z ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie znajdowało uzasadnienia w niniejszej sprawie jako nieudowodnione, podczas gdy zgodnie z powyższymi przepisami dla zaistnienia prawa do naliczania odsetek przez wierzyciela wystarczy spełnienie przesłanek nałożonych ustawą, które w niniejszym procesie zostały wypełnione, a co za tym idzie powód miał prawo do żądania odsetek od pozwanego w podanej w pozwie wysokości, co ma istotny wpływ na wynik sprawy.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I. i III. poprzez utrzymanie w mocy wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w zakresie kwoty 442,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 18 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 170,43 zł stanowiącej równowartość 40 EURO tytułem rekompensaty za koszty odzyskania należności. Apelujący wniósł również o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie IV. poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktów I., III., IV. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Wbrew zarzutom skarżącego, podniesionych w apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Przechodząc do apelacji powoda w pierwszej kolejności należy wskazać, że brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, jak żąda tego apelujący. Stosownie do treści art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy odpowiada sytuacji, kiedy sąd pierwszej instancji nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania. Nierozpoznanie istoty sprawy można ująć jako niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971). Taka sytuacja w sprawie nie zachodzi.

Nadto zgodnie z powołanym przepisem sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest więc z punktu widzenia sądu II instancji. Uchylenie zaskarżonego apelacją orzeczenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania z potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego jest dopuszczalne, jak stanowi art. 386 § 4 k.p.c., tylko wówczas gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia tego postępowania w całości, a nie w części, chociażby była to część znaczna (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2018r., IV CZ 22/16, LEX nr 2498017). Bez wątplenia taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca.

Przechodząc do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego apelujący zarzuca naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. O uchybieniu wskazanemu przepisowi można mówić wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów konstrukcyjnych pozwalających na kontrolę orzeczenia oraz weryfikację stanowiska Sądu I instancji. Dobitym tego potwierdzeniem są wypowiedzi judykatury, zgodnie z którymi zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2010 r., akt II UK 148/09, LEX nr 577847 i z dnia 4 października 2012 r., I CSK 632/11, LEX nr 1228532). Subiektywne przekonanie strony, że zawarte w pisemnych motywach wyroku rozważania prawne nie są wyczerpujące, nie jest wystarczające dla uznania zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. za słuszny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2013 r., I ACa 774/12, LEX nr 1271828). Skoro wedle apelującego do naruszenia wskazanej normy doszło poprzez brak dostatecznej oceny istotnych – jedynie z punktu widzenia apelującego – dowodów, to w świetle powyższych rozważań tak skonstruowany zarzut nie mógł doprowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał zarówno podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, jak również wyjaśnił jego podstawę prawną z powołaniem stosownych przepisów, szczegółowo wyjaśniając przyczyny uchylenia nakazu zapłaty z dnia 22 sierpnia 2018 roku i oddalenia powództwa w zakresie przewyższającym kwotę, co do której nastąpiło skuteczne cofnięcie pozwu. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia sporządzone przez Sąd I instancji spełniają zatem należycie funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi, umożliwiając odtworzenie rozumowania Sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. A skoro tak, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie nie mógł okazać się skuteczny.

W ramach kolejnych zarzutów procesowych skarżący koncentruje się na zwalczaniu dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów oraz poczynionych przezeń ustaleń faktycznych. Zgłoszone na tym tle uwagi i zastrzeżenia, mimo ich obszerności, nie mają jednak racji bytu. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy należycie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, a w konsekwencji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też twierdzić, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z unormowaniami prawnymi mającymi zastosowanie w niniejszej sprawie.

Na tej płaszczyźnie nietrafne okazały się zwłaszcza zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne i dowolne rozważenie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

W myśl powołanego unormowania sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku w sprawie o sygn. akt IV CK 122/05 (LEX nr 187124). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Zarzut ten nie może więc polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychyłnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136). Skarżący powinien zatem wskazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX nr 174131).

W rozpoznawanej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującego odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowaniem Sądu Rejonowego. Pisemne motywy uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnętrznym spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. Rację ma Sąd Rejonowy, że w świetle dokumentów złożonych przez powoda nie sposób skontrolować dokonanych przez stronę powodową obliczeń odsetkowych. Dokumenty złożone przez powoda uniemożliwiają szczegółowe przeliczenie i zweryfikowanie prawidłowości dochodzonych kwot.

W tym miejscu należy podkreślić, że powód załączył do akt kopie faktur VAT, z których według twierdzenia powoda, należności nimi objęte zostały zapłacone z opóźnieniem. Załączył też wyciągi z rachunku bankowego, na podstawie których nie sposób ustalić, które faktury i w jakiej wysokości zostały przez pozwanego zapłacone. W wyciągach w tytule operacji wskazywane są różne numery faktur, które nie dotyczą nawet przedmiotowego postępowania. Nadto znajdują się tam wpłaty, co do których brak jest jakichkolwiek informacji z jakiego tytułu zostały dokonane. Wskazano w nich, że zostały dokonane z tytułu należności głównej według załącznika. Natomiast samego załącznika powód nie złożył do akt.

Z załączonych dokumentów (faktury i dowody zapłaty) wynika, że w dniu 24 lutego 2015 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu faktury (...) 001/11/2014/M67 w kwocie 345,60 zł. Jedynie ta zapłata jest w pełni identyfikowalna i pozwala na obliczenie należnych odsetek. Jednakże co do tych odsetek pozew został cofnięty (k. 170). Cofnięcie pozwu dotyczyło bowiem odsetek od wskazanych przez powoda w piśmie z dnia 22 października 2018 roku faktur za okres od dnia wymagalności do dnia 17 maja 2015 roku, natomiast zapłata z faktury (...) 001/11/2014/M67 nastąpiła w dniu 24 lutego 2015 roku.

W dniu 4 grudnia 2015 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność w kwocie 9.957,60 zł. Jak wynika z wyciągu z rachunku zapłacono należność główną według załącznika (k. 184).

W dniu 31 grudnia 2015 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność w kwocie 6.544,80 zł. Jak wynika z wyciągu z rachunku zapłacono należność główną według załącznika (k. 187).

W dniu 21 października 2016 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu faktur: (...) 004/08/2016/M67, (...) /003/08/2016/M67, (...) /002/08/2016/M67, (...) w kwocie 6.393,60 zł (k. 191). Odsetki za opóźnienie w płatnościach tych faktur nie były przedmiotem żądania (k. 6).

W dniu 6 października 2016 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu nakazu zapłaty w sprawie o sygn. akt I Nc 2328/16 oraz z faktury (...) w kwocie 1.107,56 zł. Odsetki za opóźnienie w płatności tej faktury nie były przedmiotem żądania (k. 6).

W dniu 6 października 2016 roku pozwany uregulował na rzecz powoda należność z tytułu faktury (...) 021/04/2016/MO1 i faktury (...) 001/01/2016/M67 w kwocie 3.985,20 zł (k. 194). Przedmiotem roszczenia były odsetki od należności z faktury (...) 021/04/2016/MO1. Jednakże na podstawie wyciągu z rachunku nie sposób ustalić jaka kwota z tej faktury została zapłacona, a jaka kwota przypada na zapłatę z faktury (...) 001/01/2016/M67.

W świetle powyższego słusznie Sąd meriti ocenił żądanie pozwu jako nieudowodnione. Nie sposób podzielić zapatrywań skarżącego co do tego, że Sąd niewłaściwie interpretował informacje i dane pozyskane ze źródeł dowodowych.

Z całą stanowczością trzeba podkreślić, że powód nie przedstawił wiarygodnego materiału dowodowego na potwierdzenie zasadności powództwa. Wykazana przez powoda aktywność i inicjatywa dowodowa okazała się na tej płaszczyźnie niewystarczająca, ponieważ w gruncie rzeczy poprzestał on jedynie na własnych stwierdzeniach i składanych wyliczeniach. Podnieść należy, że powód jest fachowcem i korzysta z fachowej pomocy prawnej. Miał zatem pełną świadomość co do obowiązku dowodzenia w postępowaniu i konsekwencji zaniechania swych obowiązków procesowych w tym zakresie.

Na koniec odnotować jeszcze trzeba, że wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Rejonowy przywołane i omówione. Poza tym nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają. Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo subiektywne przekonanie skarżącego co do swoich racji, nieznajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym, nie może prowadzić do podważenia trafności stanowiska Sądu I instancji. W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do przekroczenia granic swobodnej ceny dowodów.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 232 k.p.c. Zarzut ten odnoszony jest do zakresu przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Artykuł 232 zd. 1 k.p.c. określając reguły rozkładu ciężaru dowodu, stanowi niejako procesowy "odpowiednik" art. 6 k.c. Wyraża zasadę kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie. Wobec tego art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazuje jedynie na obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność

wydanego przez sąd rozstrzygnięcia. Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również, co do zasady, zastępować stron w jego wypełnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 roku, sygn. I CSK 426/07, LEX nr 465919; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 roku, sygn. II CSK 293/07, LEX nr 487510, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 sierpnia 2016 roku, sygn. I ACa 259/16, LEX nr 2099967).

Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności, jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Na powódzie spoczywał więc obowiązek wykazania istnienia jak i wysokości dochodzonego roszczenia. Wskazać należy, że to na stronie powodowej spoczywa ciężar dostarczenia sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania. Powód winien w oparciu o dokumentację związaną z wpłatami pozwanego przedstawić wyliczenie wierzytelności, jaka mu przysługuje. Ponadto winien zaprezentować Sądowi dowody, w oparciu o które dokonał stosownych wyliczeń. W przedmiotowej sprawie brak jest dowodów pozwalających na zweryfikowanie sposobu rozliczenia należności odsetkowych dokonanego przez stronę powodową. W przedmiotowej sprawie złożone przez powoda dokumenty są nieprzejrzyste, a przede wszystkim niekompletne. W tym stanie rzeczy należy uznać, że powód nie udowodnił dochodzonego roszczenia. Powództwo było już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nieprzygotowane, gdyż strona powodowa nie przedstawiła dowodów umożliwiających weryfikację dochodzonego roszczenia.

Wskazać również należy, że w polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi art. 6 k.c. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa. Dodatkowo podkreślić należy, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontrydiktoryjności). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Reguła ta znajduje uzasadnienie nawet w przypadku stron występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego. Za niedopuszczalne proceduralnie należy przy tym uznać przerzucanie ciężaru dowodu na pozwanego, a tym bardziej na sąd. To nie na sąd, ani też nie pozwany ma bowiem wykazać, że wierzytelność istnieje, obowiązek ten spoczywa na powódzie. Mając na uwadze powyższe, to na powódzie jako stronie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń pragnie wywodzić określony skutek prawny w postaci żądania zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia.

Przepis art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w znaczeniu materialnoprawnym, wskazuje bowiem kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowisko sądu w tej materii może być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia właściwych przepisów procesowych. Zarzut naruszenia art. 6 k.c. jest chybiony, bowiem Sąd I instancji nie przypisał obowiązków dowodowych niewłaściwej stronie.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. . Domniemanie faktyczne przewidziane w art. 231 k.p.c. jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowany z uwzględnieniem reguł art. 233 § 1 k.p.c. a tym samym należy do kręgu czynności dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Nie można dokonać prawidłowego domniemania faktycznego bez ustalenia faktów stanowiących jego logiczne przesłanki. Domniemanie faktyczne jest środkiem dowodowym stosowanym w braku bezpośrednich

środków dowodowych. Nie zastępuje jednak dowodu, a zatem prawidłowo skonstruowane domniemanie faktyczne stanowi o określonym fakcie, nie może mieć natomiast charakteru tylko hipotezy. Domniemanie faktyczne, o którym mowa w przepisie art. 231 k.p.c., stanowi środek ustalenia faktu bez konieczności jego udowodnienia w oparciu o logiczne rozumowanie przeprowadzone na podstawie ustalonego faktu. W przedmiotowej sprawie nie było podstaw do zastosowania domniemania faktycznego jedynie na tej podstawie, że pozwany nie zaprzeczył, że dokonywał płatności z opóźnieniem. Oddalenie powództwa nastąpiło bowiem z powodu niewykazania wysokości roszczenia.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie art. 481 k.p.c. w zw. z art. 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, gdyż podstawą rozstrzygnięcia wskazaną w uzasadnieniu Sądu I instancji było przede wszystkim niesprostanie przez stronę powodową jej obowiązkom dowodowym. W związku z tym odnoszenie się do dalszych zarzutów naruszenia prawa materialnego jest zbędne z uwagi na podzielenie przez Sąd Okręgowy oceny Sądu pierwszej instancji co do niewykazania przez powoda, że przysługuje mu wierzycelność w stosunku do pozwanego w kwocie dochodzonej.

Dodać należy, że w przedmiotowej sprawie zbędne było dokonywanie szczegółowej analizy sposobu rozliczania przez powoda kwoty dochodzonej przez pozwanego. Bez wykazania jakie konkretnie kwoty zostały zapłacone z opóźnieniem, jaki był czas tego opóźnienia nie ma podstaw, aby przerzucać na Sąd porównywanie daty wpłat wskazywanych przez powoda w saldzie należności z wyliczeniami odsetkowymi i dopasowywanie kwoty odsetek wyliczonych przez powoda do zobowiązań wynikających z załączonych faktur. Nie może też powód przerzucać na Sąd porównywania daty wystawienia poszczególnych faktur z datami spłaty wskazanymi w złożonych przez stronę wyliczeniach, zwłaszcza, że powód nie przedstawił pełnej i czytelnej dokumentacji pozwalającej na weryfikację dat spłaconych z opóźnieniem zobowiązań oraz kwot zapłaconych z opóźnieniem, co uniemożliwiało weryfikację dochodzonych roszczeń. W tych okolicznościach sprawdzanie pod względem rachunkowym prawidłowości wyliczeń powoda byłoby bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Z uwagi na fakt uznania roszczenia w zakresie odsetek za nieudowodnione, niezasadnym byłoby zasądzenie na rzecz powoda kwoty 170,43 zł (równowartości 40€), stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskania należności.

Z tych względów niezasadny jest też zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 98 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W przywołanym przepisie wyrażone zostały dwie podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu: zasada odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasada kosztów niezbędnych i celowych. Pierwsza oznacza, że strona, która przegrała sprawę, zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu, druga natomiast, że strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi tylko te poniesione koszty procesu, które były niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony.

W przedmiotowej sprawie powód przegrał proces w całości, a zatem Sąd Rejonowy słusznie zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając szczegółowe rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., ponieważ Sąd Okręgowy nie miał usprawiedliwionych podstaw aby zaingerować w treść prawidłowego orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji.

Uwzględniając fakt, że powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości – o kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c. W rezultacie zasądzono na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu całości kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu odwoławczym. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego została zaś ustalona w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 1 i § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).